

# Adam Zagajewski: \* A Warm, Small Rain \* / \* Ciepły deszczyk \* / \* Ciepły deszcz \*

*Zrobiłam sobie eksperyment, tłumaczenie wiersza Adama Zagajewskiego na angielski przetłumaczyłam na polski i na końcu przeczytałam oryginał.*

**Adam Zagajewski: \* A Warm, Small Rain \***

*translated by C. K. Williams & Renata Gorczyński*

Night, an alien city, I roamed

a street with no name.

Stone steps submerged me deeper

in otherness and in thick Spring.

A warm, small rain: birds sang,

guardedly, tenderly, from afar.

Ship sirens in the port

wailed goodbye to the known earth.

In tenement windows, actors appeared,

from your dreams and my dreams: I knew

I was enroute to the future, that lost

epoch - a pilgrim trekking to Rome.

\*

**Adam Zagajewski: \* Ciepły deszczyk \***

*tłumaczenie z tłumaczenia Ela Binswanger*

Noc, obce miasto, przemierzałem

ulicę bez nazwy.

Kamienne schody wciągały mnie  
głębiej w inność i gęstą wiosnę.

Ciepły drobny deszczyk: ptaki śpiewały,  
trwożnie, delikatnie, z oddali.

Syreny okrętowe w porcie  
zawodziły na pożegnanie znanej ziemi.

W oknach kamienic pojawiły się postaci  
z twoich i z moich snów: wiedziałem,  
byłem w drodze do przyszłości, tej straconej  
epoki - pielgrzymą do Rzymu.

\*

**Adam Zagajewski: \* Ciepły deszcz \***

Wieczorem, w obcym mieście, szedłem  
ulicą, która nie miała imienia.  
Coraz głębiej zanurzałem się w obcość,  
w gęstą wiosnę, po stopniach kamiennych.

Padał ciepły deszcz i ptaki śpiewały  
cicho; czułość była w ich głosach dalekich.  
Syreny statków płakały w porcie,  
żegnając się z ziemią znajomą.

W otwartych szeroko oknach kamienic  
stały postaci ze snów moich i twoich,

i wiedziałem, że idę w przyszłość, w epokę

minioną, jak pielgrzym do Rzymu.